GAZETA KRAKOWSKA

Nro 97.

Z KRAKOWA DNIA 4. GRUDNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Warszawie d. 9 miesiąca Listopada Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xiąże Warszawski, &c. &c.

Uzupełniaiąc artykuł 26 Dekretu Naszego z dnia 7 Lutego 1809 roku, na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Spory o wypłaty rządowi od partykularnych, lub partykularnym od Rządu z kontraktu winne.

Art. 2. Spory o pretensye Entreprenerow iakiego bądź rodzaiu z kontraktow z Rządem zawartych, lub nawzaiem o pretensye Rządu przeciwko Entreprenerom z takichże kontraktow wypływaiące iako Sądom i Trybunałom Cywilnym niepodległe, rozpoznaniu rad Prefekturalnych podpadać będą.

Ogłoszenie, uskutecznienie i umieszczenie w Dzienniku Praw ninieyszego Naszego Dekretu, Naszym Ministrom Sprawiedliwości i Spraw Wewnętrznych polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla:

Zgodno z orygina.

Felix Łubieński, *Minister Sekretarz Stanu*

Minister Sprawiedli: *Stanisław Breza.*

(L.S.) Zgodno z oryginałem:

Antoni Juneman, *Minister Sekret. Stanu*

Sekretar Jeneralny. *Stanisław Breza.*

II. Wyrok pod tymże dniem.

W celu przyspieszenia ulgi właścicielom domow do znoszenia kwaterunku obowiązanym, na przełożenie Naszego Ministra Spraw Wewnętrznych i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu; postanowiliśmy i stanowiemy:

Art. 1. Każdy Officer iakiegokolwiek bądź stopnia obowiązanym iest przyiąć wynadgrodzenie w gotowiźnie zamiast kwaterunku, skoro mu to, bądź przez Miasto, bądź przez prywatnego właściciela ofiarowanem będzie, stosownie do Taryffy w Dekrecie dnia 5 Lipca roku zeszłego umieszczoney.

Dopełnienie ninieyszey Naszey woli i umieszczenie iey w Dzienniku Praw, Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego, w czem do którego należy, polecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

III. Wyrok pod d. 18 *Listopada* 1811.

Zważywszy, że Dobra i Lasy Narodowe pod względem Dochodu, iaki Skar-

bowi przynoszą, niemniey z przeznaczonych z tegoż dochodu wydatków na kompetencye tak Duchowne iako i Swieckie, oraz na wypłaty dla Edukacyi Kraiowey, po których zaspokoieniu zbywaiący przychod do Skarbu wpływać powinien;

Ze wydatki na Adminiſtracyą i Budowy w Dobrach i Lasach Narodowych, chociaż gruntowe dla uſtanowienia czyſtego Dochodu zarówno z gruntową potrzebą iak i z zamożnością Skarbu z względem na gwałtownieysze iego potrzeby miarkowane bydź powinny;

Z tych powodów znalazszy za przyzwoitsze i dogodnieysze, aby dozór nad Adminiſtracyą Dóbr i Lasów Narodowych raczey do Miniſtra Przychodów i Skarbu, aniżeli do Miniſtra Spraw Wewnętrznych należał; poſtanowiliśmy i ſtanowiemy:

Art. 1. Zwierzchni Dozór nad Dobrami i Lasami Narodowemi dotąd przy Naszym Miniſtrze Spraw Wewnętrznych zoſtaiący, z pod tegoż Miniſtra wyimuiemy, i oddaiemy rzeczony Zwierzchni Dozór Miniſtrowi Naszemu Przychodów i Skarbu.

Art. 2. Dekreta Nasze w tey mierze zapadłe w miarę tey zmiany zoſtaią applikowane Naszemu Miniſtrowi Przychodów i Skarbu.

Art. 3. Dyrektor Dóbr i Lasów Narodowych w iakich z mocy Dekretu Naszego 20 Czerwca 1810 roku ſtosunkach z Naszym Miniſtrem Spraw Wewnętrznych dotąd zoſtawał, w takich odtąd z Naszym Miniſtrem Przychodów i Skarbu zoſtawać będzie.

Art. 4. Nasz Miniſter Przychodów i Skarbu poda Nam proiekt do opisania własności Urzędu Dyrektora Dóbr i Lasów Narodowych, i iego Biora.

Art. 5. Dopełnienie Naszego ninieyszego Dekretu Naszym Miniſtrom Spraw Wewnętrznych i Przychodów i Skarbu, a umieszczenie go w Dzienniku Praw Naszemu Miniſtrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(*Podpisy iak wyżey.*)

Z Paryża d. 15. *Liſtopada.*

Wiele Francuzkich aktorow, iako to Tallon, Granville, Henry, i t. d. którzy się w Peterzburgu znaydowali, oddal nemi zoſtali. Taka sama odmiana naſtąpiła w tamteyszym teatrze niemieckim. Duport, baletnik, który niedawno z miaſta Moskwy do Peterzburga powrocił, przyięty tam tak dobrze zoſtał, iak gdyby grał pierwszy raz. Chociaż Roſsyanie bardzo lubią balety, wątpią iednak, żeby się tam utrzymał, i zapowiadaią bliski iego wyiazd, rownie iak Panny Georges.

Monitor ogłosił opis robot około oblężenia Saguntu przez dywizyynego Jenerała indzynierow Rogniat. Oblężenie ważnego tego mieysca zaczęło się d. 23 Września, a ukończyło się d. 26 Października poddaniem się przez kapitulacyą woysku naszemu. Ważne to mieysce opierało się niegdyś długo Kartagińczykom pod Anibalem, zoſtało przez nich zburzone i dopiero pod Rzymianami znowu powſtało.

Sławny aktor Talma gra teraz w Bruxelli.

W Antwerpii wyſtawione bydź maią koszary na 20,000 piechoty i 2000 koni, tudzież wiele innych gmachow.

Gdy NN. Cesarstwo odwiedzili ludwisarnią w Leodyum odlano w ich oczach blachę z naſtępuiącym napisem:

"Napoleon Wielki i Marya Ludwika odwiedzili Cesarską ludwisarnią w Leo-

dyum d. 8 Listopada 1811.,,

Cesarz pozwolił dozorcy przybić tę blachę na wchodzie do Ludwisarni.

Doktor Gall rozpoczena tu znowu bieg nauki o muzgu.

Rzecz o dziele Pana Montgaillard, *pod tytułem: Stan Anglii w r.* 1811.

Wielkie zdarzenia, które od lat kilku los Francyi i polityczne systema Europy zmieniły, równie do rozlicznych uwag były powodem politykom, iak próżnemi były omamieniami, iakie sobie w Anglii o stałym lądzie, a we Francyi o Anglii tworzono. — Jleż to razy w Anglii nie powtorzono z P. Burke, " że rewolucya wymazała Francyą z karty Europeyskiey!,, Jleż znowu razy we Francyi z mniemanemi iakowemiś mędrkami nie powtorzono, że Angliia iest iedynym kraiem, gdzie ludzie są wolni, oświeceni i szczęśliwi! Fałszywe te mniemania pociągnęły za sobą skutki równie szkodliwe rządzącym iak poddanym, którzy tyle mieli słabości, że ie u siebie przypuścili. Tak w polityce, iak w moralności, ieżeli się niegruntownemi, lecz powierzchownemi uwodziemy powodami, ieżeli nadzieie nasze są uroione, wycieńczaią się siły, sposoby się marnotrawią, nie dopina się zamierzonego celu, i znosić potem trzeba przykre wyrzuty. — Gdyby każdy naród znał dokładnie istotną swoię potęgę i nieprzyiacielską, wtedyby znał dobrze siły, iakich woyna wymaga, i iaki powinien bydź pokóy polegaiący na traktatach; wtedy, mówię, nie dałby się uwodzić, i wiedziałby, że prawdziwa polityka tem iest dla kraiów, co połączenie rozumu z rozsądkiem człowieka; że polityka iest tą szczęsliwą bystrością rozumu, która nayodlegleysze stosunki tak dokładnie obeymuie, iak rozmierza odległość, i o różności stanowi. — Tak wielkie dobrodzieystwo nie może bydź owocem usiłowań iednego pisarza, ani wymowy iednego mówcy. Do tak szlachetnego celu winien się każdy przykładać, kto tylko oyczyznę swą kocha, którego szczęśliwe stosunki uczyniły zdolnym do zbierania w tey mierze pożytecznych wiadomości i niezbitych opiniy, poświęcania swoiego wstrętu, i spieszenia z udziałem swey cząstki na wyiaśnienie rzeczy, o którey mówili przed nim, i o którey po nim mówić ieszcze będą pisarze. — W ostatnich dwunastu latach nie mało zaiste wyszło dzieł o teraznieyszym stanie Anglii. Lecz iakiżkolwiek iest talent ich pisarzy, w każdym razie można przewidzieć, iż gdy z natchnienia niespodzianych wypadków piszą, nigdy tego nie zgadli, co się pożniey stało, i że nie mogli trafnie sądzić o przyszłości, którey nie znali. A tak, gdy stan Anglii co rok się odmienia, w każdym też roku może bydź rzeczą nowego dzieła. M , co powiemy, ma za cel danie krótkiego obrazu polityki i stanu Anglii w r. 1811. — Pan Montgaillard wyłuszcza następnie w krótkości marynarkę, długi, dochody, wydatki, handel i stan polityczny kraiu tego. Zdaie się, iż o każdym z tych punktów iak naydokładnieysze i nayobszernieysze ma wiadomości. Przytoczemy wyiątek z iego dzieła, który słabe tylko da wyobrażenie tego wszystkiego.

" Za panowania Karola I. liczono w Anglii tylko 3 okręty kupieckie 500 beczkowe. Nie znano ieszcze marynarki kupieckiey. Odtąd dopiero Anglicy niesłychany postęp na morzu uczynili. Jeżeli

)2(

ich pisarzom wierzyć możemy, mieli iuż w 1804 r. 280 liniowych okrętów od 50 do 120 dział, 170 fregat, 180 mnieyszych okrętów, i 20 tysięcy okrętów kupieckich, których ogólny ładunek wynosił 2,000,000 beczek. Takowy stan potęgi morskiey wymagał 130,000 ludzi na osadzenie i uzbroienie okrętów. Flotty zaś kupieckie potrzebowały 250,000 maytków. — Rodzi się teraz zapytanie, czyli Angliia, którey ludność 12 milionów wynosi, może dostarczać na okręty tak niestosowną do ludności ilość maytków? — Wyłuszcza daley, iż w r. 1778 wydatki Anglii na siłę morską wynosiły 5 mill f. s. (200 mill. Zł. pol.) Tego roku Kanclerz Skarbowy na też wydatki żądał 20 mill. f. s (800 mill Zł. P.) a wiedzieć należy, iż w to nie wchodzi woysko lądowe. Obrona 3ch Królestw, posiłki pieniężne dla obcych, i procent od długu narodowego wymagaią 22 mill. f. s. (880 mill. Zł. P.) — Jakże wielkie dochody powinny bydź tego kraiu, który tak niezmierne ma wydatki?

" Dochód iego zeszłego roku wynosił 65 mill. f. s. (2,600 mill. zł.P.) rachuiąc w to podatek woienny, 23 mill. f s. czyniący, który się prawdziwie zwać może podatkiem rewolucyinym. Dodać tu zaś wypada, iż w 3ch Królestwach nie masz w biegu nad 22 mill. f. s. gotowizny (880 mill. zł. P.) W r. 1748 dochody Anglii wynosiły tylko 7 mill. 400,000 f. s., teraz 65 miliionów. Cóż to za wzrost! W tymże czasie dług narodowy od 153 mill. podniosł się do 660 miliionów f. s. 26,600 mil. Zł. P.) Dług ten iest ogromny, a podług Bolingbroka, ciężar iego corok popycha bardziey Angliią w przepaść nieuchronnego bankructwa.,,

P. Montgaillard utrzymuie, iż bankructwo to nie tylko iest nieuchronne, ale bardzo bliskie; a powodem do tego mniemania iest wzrost niesłychany długu publicznego, mnożenie się papierowych pieniędzy, teraźnieysza administracya, wieczna woyna, którą Francyi zaprzysięgła, a szczególniey, wielkie systema stałego lądu, i obchodzenie się iego bez towarów osadowych i Angielskich.

Anglicy dali nam przykład patryotyzmu takowego, zakazawszy wprowadzania do Anglii win Francuzkich. Jeden z mówców Izby niższey powiedział: " Lepiey dla Anglii pić sok z buraków wyciśniony; lepiey wyrzec się win wszystkich, aniżeli używać wina Francuzkiego, i płacić tym sposobem nieprzyiacielowi haracz, którego znowu przeciw nam użyie.,, Otóż są (mówi daley autor) dokładne zasady, które z korzyścią od Anglii przeiąć można. — Nie iest bez wątpienia napoiona takowemi zasadami owa Anglomaniia, w którey przed 30 laty zarówno filozofowie i pisarze celować usiłowali, i chcieli utworzyć rodzay niby wiary towarzyskiey. Z nową chwałą lud Francuzki musi odzyskać całą świetność imienia swoiego. Powinien dać Monarsze swemu ostatni dowód przywiązania zwyciężaniem nieprzyiaciół takimże orężem, iakiego na nas użyli; powinien towary i płody ich przemysłu odrzucić. — Ludwik XIV. mówiąc o modach Angielskich rzekł: " Nie iest to gustownie, nie po Francuzku.,, — Przedziwne zdanie, którego nie można się dosyć napowtarzać! Jest one teraz prawdziwsze, niż kiedykolwiek.,,

Z Amsterdamu d. 19. Listopada,

Gazeta tuteysza pod d. 16 b. m. umie-

ściła następuiący artykuł:

"Obiecaliśmy dawniey naszem czytelnikom, iż udzielać im będziemy częściami opis osób, które rząd Angielski od woyska swoiego oddalił i na stały ląd odesłał. Dziś udzielamy im pierwszy opis, który dozwolono nam z kancelaryi jeneralney policyi wypisać. Opis ten zawiera w sobie nazwiska, wiek, czas służby, powody, dla których oddalonemi zostali, i mieysce ich urodzenia, które z dobroczynności Cesarza stało się dla nich przytułkiem. Liczba tych nieszczęśliwych wynosiła przed 14 dniami 800, teraz przeszła do 1100.,,(Pierwszy ten opis obeymuie 62 osób, pomiędzy któremi znayduie się także kilku Polakow.)

Kilka set Hiszpańskich jeńcow, którzy swoie roboty w Helder i w tamteyszych okolicach pokończyli, powrocili do Amsterdamu, gdzie na kilka dni u obywatelow są rozłożonemi, którzy obchodzą się z niemi po gościnnemu.

Prezydent tuteyszy zwołuie powiatami tych mieszkańcow, a osobliwie żydow, którzy nie maią familiynych nazwisk. Tym, którzy sobie sami nie obieraią nazwiska, nadaie prezydent, które zawsze nosić muszą. Przez ten środek zapobieżono zostanie na zawsze wszelkiemu oszukaństwu, które z samowolnego, podług potrzeby przybierania nazwiska pochodziło.

Lubo dosyć późna iuż iest pora roku, przecież zaledwo początek dopiero iesieni mamy.

Oznaymiono tu, iż przeznaczone od patryotycznego dawniey towarzystwa, dla zachęcenia do służby morskiey, pensye i nagrody dla kalekow lub wdow, krewnych i dzieci poległych w usłudze kraiowey maytkow, zaczęto od 15 b. m. za pierwsze półroku wypłacać. Kto nie może się osobiście stawić, może tuteyszego mieszkańca do odebrania takowych pieniędzy upoważnić.

Z Neapolu d. 26. Października.

Pod czas audyencyi dyplomatyczney przyiął J. K. Mość Barona Durand, pełnomocnego i nadzwyczaynego ministra Francuzkiego, i P. Gabrial, audytora rady stanu, iako sekretarza poselstwa.

Wszystkie doniesienia, które odbieramy o Sycylii częścią przez uszłych z niewoli naszych maytkow, częścią przez zbiegow lub nakoniec przez pisma tak Sycyliyskie, iako i Angielskie, nie dozwalaią nam wątpić o opłakanym stanie, w iakim się ta wyspa znayduie. Rząd zostaie w otwartym nieporozumieniu z swoiemi sprzymierzyńcami; mniemania są podzielone; podatki przechodzą wszelką możność onych zapłacenia; kray gotuie się do obrony przeciw własnym swoim obrońcom; uwięzienia pomnażaią się, a mianowicie właścicielow dóbr; handel będący pod despotyzmem Anglikow zostaie cały w ręku kilku uprzywileiowanych faktorow; rzeczy naykonieczznieyszey potrzeby, doszły do niesłychaney ceny, dla tego, że Anglicy wykupuią ie i wywożą. Oto są prawdziwe żywioły nieochronnego wstrząśnienia, którego się nayświetleysi ludzie codziennie obawiaią. Lekkomyślni Neapolitańczykowie, którzy uwiedzeni ślepą namiętnością, szukali tam schronienia, żałuią teraz, iż sami wystawili się na te nieszczęścia. Wiemy nawet dokładnie, iż od 22 do 25 Października przybyło na brzegi Kalabryyskie przeszło 500 osób, które z dworem Sycyliyskim

uciekły, i prosiły o łaskę, ażeby im pozwolono wrócić do swoich familiy. Rząd miałby prawo obeyśdź się z niemi surowo; lecz Król nie zważaiąc na błąd, który powrotem swoim poniekąd naprawiaią, przyiął ie iako obłąkane dzieci, i przypuszczonemi są pod pewnemi warunkami na łono społeczeństwa. Mamy przyczynę wierzyć, iż to oycowskie przyięcie i ta nie spodziewana łaska poruszy wszystkich zbiegłych Neapolitańczykow, iż poydą za przykładem, którzy im świeżo dali ich towarzysze nieszczęścia.

Z Wiednia d. 13 *Listopada.*

(Z Gazety Hamburskiey.)

List Wiceprezesa nadworney kancelaryi policyi, do Wielkorządcy niższey Austryi:

JW. Hrabio! Nayiaśnieyszy Cesarz raczył pod d. 4 b. m. z Prezburga wolą swoią iak następuie obiawić: — Od tego, co dla dobra Moiey Monarchii uznaię za potrzebne postanowić, nigdy nie odstąpię, i tak w Węgrzech, iako i gdzie indziey, nie ścierpię ubliżenia i nieposłuszeństwa Moim prawom, ani też dopuszczę, ażeby stany Węgierskie dobroczynne Moie zarowno dla wszystkich kraiow oycowskie zamiary niszczyły, i tem samem szczęście wszystkich Moich ludow wniwecz obracały. — To Moie stałe i niewzruszone postanowienie masz WPan wszystkiemi sposobami, iakie znayduią się w Twey mocy, do publiczney podać wiadomości. — W Wiedniu d. 7 Listopada 1811.

Franciszek.

Mowią, iż N. Cesarz uda się znowu w krotce do Prezburga.

Z Gibraltaru d. 21. *Października.*

Francuzi zdaią się mieć zamysł utrzymania się na wzgorkach S. Rocha; każą tam bowiem robić szałase dla woysk swoich. Korpus Hiszpański Balleysterosa stoi przed naszą twierdzą, którey bramy są zamknięte. Wiele iego ludzi, a naywięcey chłopow umiera z głodu. Obecność Francuzow czyni naszemu handlowi wielkie przeszkody: od 8 dni nic tu nie wyładowano, ani nie władowano.

Z Londynu d. 6 Listopada.

(Z Monitora)

Z Holgoland donoszą, iż fregata Horatio omało się pod tą wyspą nie zatopiła. Wiele tam iednak okrętow pod czas burzy d. 14 Paźdz. zatopiło się. Pomiędzy okrętami, które znacznie ucierpiały, znaydował się ieden powracaiący z towarami z Helgoland do Anglii.

Wypis z listu z Peterzburga pod d. 4 Października.

" Oczekuiemy tu surowych środkow przeciw osadowem i Angielskim towarom; ponieważ Imperator przekonany został od ministrow, iż rząd Angielski nie przestaie dawać pozwoleń okrętom pływania do portow Rossyyskich, chociaż z nich są wyłączone. Posłane do Rewlu przewozowe okręty Angielskie sprawiły naynieszczęśliwszy skutek i dały powod do wielu mow, zadziwienia i śmiechu.,,

Z Kingston na Jamaice pod d. 30 Sierpnia piszą: " Podług doniesień z Karakas Jenerał Miranda postąpił w 4000 ludzi przeciw Walencyi. Uderzył żywo na to miasto, ale z znaczną stratą odparty został. Sciągnął positki i powtorny przypuścił attak, ale znowu z utratą 500 ludzi do ustępu był przymuszony. Trwaiąc atoli w swoim przedsięwzięciu, przypuścił trzeci attak i zdobył nakoniec Walencyą.,,

Wypis z listu z Palermo.

Na dowod iak rząd tuteyszy iest względem wszystkiego, co tylko nam sprzyiać może, podeyrzliwy, przywiodę tylko, iż w przeszły piątek dano tu balet, pod czas którego wywieszono naszą banderę. Niektore członki familii Królewskiey znaydowały się na tym balecie, a zatem podług zwyczaiu nie przyklaskiwano. Za powtorzeniem atoli tego baletu nazaiutrz, iak tylko pokazała się bandiera, zaczęły się powszechne oklaski, i wszyscy widzowie obrocili oczy ku loży Angielskiego ministra, ażeby niewątpił o przyczynie oklaskow. Z powodu tego zdarzenia złożona została gabinetowa rada i Xże Askoli nalegał o ukaranie tego postępku. Nie wiem iak się stało, ale to prawda, że nie grano więcey tego baletu i przez kilkanaście wieczorow nie dano żadnego baletu.,,

Oddział 8go bataliionu weteranow posłany został do Helgoland.

List z stałego lądu donosi, iż powszechnem iest mniemaniem, że Ameryka uchwyci się zupełnie strony Francuzkiey, i że poselstwo P. Barlow do Paryża zdaie się ten domysł potwierdzać, bo nie można inney naznaczyć mu przyczyny. Dodaią, iż do zbliżenia się rządu Francuzkiego do Ameryki łączy się życzenie widzieć powiększoną iey siłę morską; bo wie dobrze, iż trudno wyyśdź na morze Atlantyckie, ażeby nie bydź od okretow Angielskich postrzeżonem. Dla usunięcia więc tych przeszkod mniema, iż będzie mógł z portow Francuzkich wysełać małe eskadry do portow Amerykańskich i utworzyć tam w czasie znaczną siłę morską.

Fregaty Prezydent i Malaka przywiozły z wyspy Francuzkiey wiadomość o zmianie rządu tamteyszego, który ma bydź iak w Madres urządzony. Zaraz po przybyciu obu tych okrętów przytrzymano tam wszystkie Amerykańskie okręty i nie dozwolone nawet ich Kapitanom mieć związku z lądem. Mieszkancy tey wyspy chciwie chwytaią każdą sposobność do przewiezienia się do Europy.

List z Wingö-Sundu donosi, iż tam zaczęła się iuż mocna zima.

Angielska flota przed Tulonem wytrzymała wielką burzę. Admirała Pellew oczekiwano codziennie w Minorce, dla naprawy większey liczby okrętów iego floty.

Wypis z listu z Malty pod d. 29 Września.

Wszyscy zostaiemy tu w nieiakiey niespokoyności i zamieszaniu. Artylerya i inne regularne woyska odebrały rozkaz udania się do Messyny. Artylerya wsiadła iuż na okręty, a woyska gotuią się do wsiadania; nie pozostanie tu iak tylko cokolwiek morskich żołnierzy, inwalidzi i narodowe gwardye. Z tem wszystkim nie mamy się przyczyny niczego obawiać, poki tylko widziemy choć ieden drewniany zamek około naszey wyspy krążący. Wszystkie doniesienia z Sycylii przekonywaią nas, iż tam zbliżaią się rzeczy do końca, i za każdem stamtąd przybywaiącym okrętem spodziewamy się odebrać wiadomość o rewolucyi.

List z Tarifa pod d. 12 Paźdz. wyraża: — "Dnia 12 o 10tey przed południem jazda nasza znaydowała się we wsi S. Rocha, a piechota niedaleko Buena-Vista. Oczekiwano tegoż dnia Marszałka Wiktora w Wexar z dwiema innemi jenerałami

z dwiema batalionami woyska. Dnia 13 przybyło 6000 piechoty i 1700 jazdy dla uderzenia na Balleysterosa. Oprócz tego przybyło 1700 Francuzów przez Marbella, a 15,000 przez Las Casas del Castano. Niewiemy czyli ich zamysłem iest obrócić się przeciw naszemu miastu, które ich należycie przyymie; ponieważ załoga iest powiększona, wały działami są osadzone, woyska i mieszkańcy pełni zapału. Siła morska, gdyby iey tylko wiatr posłużył i przyczyniłaby się także do zniszczenia zamachów nieprzyiacielskich. Woyska Angielskie, które nam na pomoc przybyły, wysiadaią teraz z okrętów. Znaczna liczba officerów wyiechała ztąd dla urządzenia 4 batalionów strzelców w Sierra de Ronda. Jenerał Balleysteros doniosł d. 12 do Algesiras, iż chorych swoiego woyska i wszystko co warto uprowadzenia, odeszle na wyspę Werte. „

Przez listy od naszey floty przed Brestem dowiaduiemy się, iż taka ma czynność panuie w Brescie, iak w innych portach Francuzkich, i że kilkanaście okrętów stoi w zewnętrznym porcie gotowych do wyyścia pod żagle.

List z Nowegojorku opisuie smutny stan handlu w miastach Amerykańskich, a osobliwie w Filadelfii, gdzie prawie połowa miasta zbankrutowała.

Lordowie rady gabinetowey wydali pozwolenie, iż mogą bydź wydawane pozwolenia okrętom do wprowadzenia iedwabiu z portów między Antwerpiią i Hawrem. Do odstąpienia od swoiego systematu zniewoliła ich zapewne nędza znaczney liczby rzemieślników, którzy dla braku materyałów nie maią roboty.

Dnia 8 Listopada. — Przybyła niedawno z Baltyckiego morza flota osadzona iest powiększey części maytkami z północnych kraiów, którzy po zaprowadzeniu tu floty maią zapewniony powrot do oyczyzny.

Prawie co poczta odbieramy wiadomość o zdobyczach, które korsarze Francuzcy pod brzegami nawet Angielskiemi czynią. Kanał tak iest niemi zapełniony, iż kupcy z Jersey nie ważą się nic na morze wysełać. Co za wstyd dla nas, że przy tak wielkiey sile morskiey, iaką mamy, cierpiemy, iż ci rabusie niemal porty nasze oblegaią!

Powiadaią, iż Angielski officer wysokiego stopnia miał niedawno audyencyą pożegnania u Królowey Sycyliyskiey, która z uniesieniem rzekła do niego: "Spodziewam się ieszcze 3 miesiące bydź Królową, „ daiąc poznać, iż nie tayne iey są zamysły Anglików przeciw tey wyspie.

Od brzegów Menu d. 16 Listopada.

Wczoray przechodził przez Frankfort oddział ułanów Polskich 100 ludzi wynoszący, który iest do Paryża dla gwardyi Cesarskiey przeznaczony. W przyszłym miesiącu ziedzie znowu W. Xże Frankfortski do Frankfortu.

Młody Frankoni, który pokazywał sztuki na koniach w Frankforcie, powołany iest od Króla Westfalskiego do Kassel, dla pokazania tam sztuk swoich.

Z Lindau piszą pod d. 10 Listopada, iż Król Bawarski rozkazał w tem mieście założyć port równie wygodny iak bezpieczny nad ieziorem Bodeńskim. Przyiechał tam iuż tayny Radca Wibeking dla kierowania robotą nad tym portem podług podanego Królowi planu.

D O D A T E K
D O № 97.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 4 GRUDNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W pałacu Naszym w Warszawie d. 25 miesiąca Listopada roku 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Król Saski, Xże Warszawski, &c. &c.

Pragnąc dadź dowód Naszego ukontentowania Wielmożnemu Alexandrowi Potockiemu Ministrowi Naszemu Policyi z sprawowanych przez niego dotąd tegoż Ministerium obowiązkow, i nadal gorliwość iego, wierność i przywiązanie ku Nam, Naszey i kraiu u ludze użytecznemi uczynić, mianowaliśmy i mianuiemy Wielmożnego Alexandra Potockiego, dotąd Ministra Naszego Policyi, Senatorem Woiewodą Xięstwa Warszawskiego.

Mianowanemu Senatorowi Woiewodzie, procz pensyi etatem pod dniem 6 Marca 1809 dla Senatorow postanowioney, dodatkowey pensyi corocznie z Skarbu maiącey bydź wypłacona, sześć tysięcy złotych wyznaczamy.

Nimeyszy Dekret w Dzienniku Praw ma bydź umieszczony.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S. Przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg. *Stanisław Breza.*

Felix Łubieński, Zgodno z oryginałem:

Minister Spraw: *Minister Sek. Stanu*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Ant. Joneman, Sek. Jen.

II. Wyrok pod tymże dniem.

Chcąc okazaną w usługach kraiu gorliwość i zdatność Ur. Ignacego Sobolewskiego Radcy Rady Stanu, niemniey przywiązanie i wierność iego dla Naszey Osoby, uczynić tem dzielniey czynnemi, umyśliliśmy go mianować na Ministerium Policyi Xięstwa Naszego Warszawskiego, wakuiące po mianowaniu przez Nas Wielmożnego Alexandra Potockiego, dotąd Ministra Policyi, Senatorem Woiewodą; iakoż ninieyszem pomienionego Ur. Ignacego Sobolewskiego Ministrem Naszym Policyi Xięstwa Warszawskiego mianuiemy, udzielaiąc mu moc i powagę połączoną z rzeczonym Urzędem, podług przepisow Konstytucyi, Uchwał i Urządzeń Naszych Królewskich.

Minister Sprawiedliwości ninieyszy Dekret w Dzienniku Praw umieści.

(*Podpisy iak wyżey.*)

Z Warszawy d. 30. Listopada.

Rada Stanu zgromadzała się codziennie w pałacu Królewskim tego tygodnia, wyiąwszy piątek, poświęcony sprawom zaniesionym do Kassacyi, i pod okiem N. Pana pracowała.

Z Hełma dnia 18 Listopada 1811.

Obywatele Powiatu Hełmskiego, zgromadzili się na dniu dzisieyszym do Kościo-

ła XX. Piiarów dla odbycia Obrad swoich, gdzie stosownie do przepisu Prawa, powitani zostali przez W. Franciszka Olechowskiego Podprefekta Powiatu tegoż, który w słodkiey do nich mianey przemowie przedstawił im cel świetnego ich zgromadzenia się; po zagaieniu zaś Seymiku przez JW. Franciszka Kunickiego Orderów Polskich Kawalera, nominowanego przez N. P. Marszałka. Przystąpili nayprzód do wyboru Posła, którym został obrany JW. Onufry Węglenski Orderów Polskich Kawaler. Daley zatrudniono się wyborem Sędziów Pokoiu, Radzców Departamentowych i Radzców Powiatowych; a po złożeniu przez JW. Posła podziękowania swoim współobywatelom i po zakończeniu obrad Seymikowych, wezwani zostali wszyscy Obywatele, do JW. Marszałka na ucztę przez niego daną, w dniu zaś następuiącym JW. Poseł podobnież wszystkich do siebie zaprosił.

Z Petersburga 12 Listopada.
(z Gazety Peterzburskiey.)

Przybył tu znowu goniec od wodza woysk naszych na Wołoszczyznie z przyiemną wiadomością o nowym zwycięztwie, którą śpieszemy donieść publiczności:

" Po szczęśliwem przeyściu na prawy brzeg Dunaju Jen. Markowa, po zniszczeniu obozu W. Wezyra i zupełnem ściśnieniu wyboru woyska iego stoiącego na lewey stronie Dunaju. Wódz naczelny rozkazał uderzyć niespodzianie na Turtukay i Silistryą, wziąść ie, i roznieść więcey ieszcze postrachu między Turkami. Obadwa te ważne mieysca na prawym brzegu Turcy opatrzyli i załogę wzmocnili. Stosownie do tych rozkazów, Pułkownik Kozaków Dońskich Gerków przeszedł dnia 20 Paźdz. z częścią piechoty i iazdy Dunay do Turtukay, które bez wielkiego oporu zabrał. Woyska, które ztamtąd zbiegły, połączyły się w nieiakiem oddaleniu z mieszkańcami, i gotowe były odpierać nas dzielnie, lecz wnet rozproszone zostały. Wzięliśmy syna Ali Baszy, który dowodzcą był w Turtukay, z kilku innemi ieńcami. — Inny nasz oddział przeszedł w nocy dnia 24 Dunay naprzeciw Silistryi, i z nadzwyczaynem męztwem i pośpiechem wdarł się wśrodek twierdzy, którą zdobył. Kupy nieprzyiaciół legły pod ciosami naszych, i blisko tysiąc niewolnika oboiey płci wpadło nam w ręce wraz z żelaznemi i 8miu wybornemi śpiżowemi działami przesłanemi świeżo ze Stambułu, z mnóstwem chorągwi, uzbroionemi statkami przewozowemi i bogatym łupem. Basza Elik-Oglu dowodzca Silistryi umknął, lecz iuż w pogoń za nim posłano. Mniemaią, iż się znayduie między zabitemi. Wodz chwali męztwo woysk dodaiąc, że nowo urządzone Bulgarskie kommendy, okazały się godnemi daney im opieki. Nasza strata wynosi tylko 3 zabitych i 5 rannych. Przez postrach rzucony odięte są nieprzyiacielowi wszelkie sposoby usadowienia się na prawym brzegu Dunaju, zacząwszy od Ruszczuka, aż do uyścia wspomnioney rzeki do morza.

" Jenerał P. Zass donosi z Kalafat, że Jenerał Hrabia Woronzow pobił zupełnie pod samemi murami Widdynu 7miotysięczny korpus Izmaela Beja, i nowe zaiął stanowisko na prawym brzegu Dunaju. Strata Turków bardzo iest wielka, samych bowiem zabitych na poboiowisku było 500; liczba rannych nierównie większa. Zadziwiaiące iedynie męztwo woysk

naszych, przywykłych do gromienia Turków, mogło odnieść nad przewyższaiącą siłą nieprzyiaciela takie zwycięztwo pod murami twierdzy iego. W bitwie tey mieliśmy tylko 4 bataliiony i dwie kompaniie piechoty, które składały trzy słabe bardzo czworograny. To zwycięztwo rozniosło nową trwogę między Turkami, co też i skutki iuż dowodzą.„

Z Medyolanu dnia 7 Listopada.

Gazety tuteysze mówią, iż większa częśc Biskupów Włoskich, którzy znaydowali się na koncilium narodowem w Paryżu, powrócili iuż do swoich dyecezyów.

W mieście naszem panuie w fabrykach i wexlowych interessach wielka czynność, a zatem wiele krąży pieniędzy. Z niecierpliwością oczekuią tu osadowych towarów, które z Magdeburga idą, ponieważ teraz bardzo są drogie w królestwie Włoskim.

Z Konstantynopola dnia 26 Października.

O zdarzeniach woiennych nad Dunaiem nie mamy od dawnego czasu żadnych wiadomości. Swięta Bairam obchodzone tu są podług zwyczaiu obrzędami religiynemi i wstrzymaniem się od wszelkich zatrudnień. Z powodu tych świąt nastąpiło także podług zwyczaiu potwierdzenie większey części dawnych Ministrów i mianowanie nowych urzędników.

Gdy bunt w Heraklei przez ucieczkę Ali-Molla i 4 lub 5 iego stronników uspokoiony został, Kapitan-basza powrócił zatem z swoią flotyllą do Kanału, i z należącemi się iego dostoyności honorami był przyięty. Ali-Molla miał na małem statku do Buluklawe (w Krymie) ucieć. Z tem wszystkim ma znowu Porta w górach i odnodze Alexandretty (w Syryi) innego buntownika do ukarania, który na lądzie i wodzie czyni wielkie łupieztwa. Z tego powodu został wszelki związek Europeyczyków z Alexandrettą, przez którą prowadzony był handel z Alepo, przerwany i osiedli tam obcych narodów kupcy i konsulowie przenieśli się gdzie indziey.

Dnia 2 i 3 Grudnia 1811.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Pośledniè. Złp.	gr
Korz: Pszenicy	17	—	15	—	14	—
— Zyta	14	15	13	15	13	—
— Jęczmienia	15	—	14	10	13	15
— Grochu	18	—	17	—	16	—
— Owsa	8	—	7	6	7	—
— Jagieł	32	—	28	—	27	—
— Rzepaku	42	—	40	—	—	—

DONIESIENIA.

Jozef Bogusławski, inaczey Osep Iwanow, Wasylow także Sołtyk, a nateraz Marcinowski zwany lat przeszło 30 liczący, wysokiego mocnego wzrostu, białey pociągłey dobrze ukształconey twarzy, nosa cienkiego orlikowatego oczow dużych niebieskich, włosow ciemno bląd tak chze faworytow i wąsow, trzy palce u lewey ręki bez władzy, a teraz oko podbite maią y, podług wyznań iego wspolnikow z aresztu wydziału Policyi poprawczey obwodu Lubelskiego, zbiegły dopełniwszy w Woli Duchackiey pod Krakowem zbroyna ręką rozboy i wiele kradzieży, gdy inni poimani zostali zbiegł. Wszelkie zatem tak cywilne jako i woyskowe władze ninieyszym wzywaią się, aby tego towarzystwu ludzkiemu wielu szkodliwego człowieka pod rożnemi nazwiskami ieżdżącego lub chodzącego śledzić przytrzymać i tu pod mocną strażą doprowadzić raczyły. Dnia 29 Listopada 1811.

Od J. K. X. Mość Sąd Policyi poprawczey obwodu Krakowskiego.

Więckowski, Hoszowski, Machinski.

Trybunał Cywilny pierwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego. — Do wiadomości podaie, iż stosownie do Dekretu Nayiaśnieyszego Pana w dniu 14 Października r. b. zapadłym Urzędy Burgrabiow dotychczasowych tak powiatowych iako i Departamentowych dla zmiany ich na Urzędy Komornikow, ustaną. Wzywaią się przeto wszyscy którzy przeciwko któremu z dotychczasowych Burgrabiow pretensye dostatecznie udowodnić się mogące maią, aby się z takowemi naydaley do pierwszego Stycznia r. br. 1812, zgłosili, gdyż inaczey ci od złożonych na Urzędy te Prawem przepisanych kaucyi uwolnionemi zostaną. Dan na Posiedzeniu Trybunału.

W Krakowie dnia 11go Listopada 1811 roku.

Nuorowicz, Prezes.

Matakiewicz, Sekretarz.

Dnia 13 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem licytacya zboża (w rożnym gatunku z mocy Wyroku Wysokiego Trybunału C. P. I. D. K. 23 Kwietnia r. b. zapadłego sukcessorom ś. p. Wincentego Lipskiego na zaspokoienie długu 9,302 zł. ppl. 10 gr. w srebrney monecie courant W. Antoniemu Miłkowskiemu należnego dnia 24 Sierpnia r. b. zaiętego, za gotową srebrną monetę w wsi Buku, w Powiecie Miechowskim w Departamencie Krakowskim leżącey odbywać się będzie.

Dan w Buku d. 25 Listopada 1811 roku.

Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.

Podaie się do publiczney wiadomości, iż wczorayszym wieczorem na Stradomiu zkradziono parę koni kasztanowatych łysych, po lat po 8 maiących z długiemi ogonami, z chomentami używanemi Krakowskiemi z czarnego rzemienia, a przy nich lice z kręconego rzemienia. — Przytym futro czarne, na wierzchu niedźwiatki z podszewką iasno niebieską. — Dwa koce w pasy niebieskie czerwone, i szare. — Fayke drewnianą perłową kością wysadzaną. — Ktokolwiek takowe konie lub rzeczy wyśledzić, lub przytrzymać zdoła, za udaniem się do niżey podpisanego, wszelką expens w tey mierze podiętą, będzie miał wynadgrodzoną. W Krakówie d. 28 Listopada 1811.

Karwosiecki. Kom. Policyi Dep. Krakowsk.

Przybył tu Maitre nowy do iezyka Włoskiego, kto sobie życzy w tym ięzyku lekcye brać, niechay odda adress swoy w biorze Redaktora Gazety.

Nieiaki Josef Paszkowski rodem z Kordonu Rossyyskiego, wsi Ołobuwki blisko miasta Winnicy leżącey, ieszcze w roku 1802 za występek kradzieży w areszcie kryminalnym Lubelskim uwięziony na pięcioletnie więzienie, tudzież na wynadgrodzenie reszty szkody procz rzeczy w kwocie 1308 zł. pol. poszkodowanemu Antoniemu Ptaszyńskiemu powiadaiącemu się bydź z Ciemiernik, skazany, poźniey z aresztu niewypełniwszy kary zbiegł, pozostały po iego ucieczce w Depozycie Sądowym 12 talarow Pruskich, Bankocctle i moneta miedziana Austryacka, które na mocy powyższego Wyroku Ptaszyńskiemu zwyż rzeczonemu dla wynadgrodzenia szkody oddane bydź powinny. — Lecz gdy iego teraz mieysce mieszkania Sądowi kryminalnemu Departamentow Lubelskiego i Siedleckiego wiadome nie iest, żaczym tenże Ptaszyński niniejszym wzywa się, aby wcelu odebrania z Depozytu Sądowego summy po wyższey, czymprędzey w Sądzie niniejszym zgłosił się, gdyż inaczey po upłynieniu roku, kwota takowa na Skarb Publiczny obrocona będzie.

W Lublinie dnia 22 Października 1811 roku.

Potocki. Ratayski.

Gdy przez tuteyszą pewną Piekarkę złoty brylantami wysadzany kulczyk przed dwoma laty znaleziony od niey odebrany, i do Depozytu Urzędu Policyinego złożony został, przeto podaie się do Publiczney wiadomości, aby prawy właściciel takowego kulczyka dla odebrania swey zguby w przepisanym czasie zgłosił się.

W Krakowie dnia 7 Listopada 1811 roku.

Wzatrudnieniu Wgo Prezydenta

Walenty Bartsch, 1wszy Ławnik

Kozłowski, Zas. Sek.